

ZACZNIJMY OD VAT'U

Stanowisko Warsaw Enterprise Institute w kwestii prawa podatkowego

Co zrobić, żeby zapewnić konkurencyjność polskiej gospodarce? Warsaw Enterprise Institute proponuje zreformować polski system podatkowy, zaczynając od ujednoczenia stawek VAT. Obecne działania legislatora nie rozwiązują związanych z nim problemów.

Teoretycznie podatnicy powinni się cieszyć. 1 października Senat opowiedział się za tym, by obowiązujące dzisiaj podwyższone stawki VAT (8 proc. i 23 proc.) zgodnie z wcześniej znowelizowaną ustawą wróciły do poziomu bazowego (7 proc. i 22 proc.). Sprzeciwił się tym samym zakusom ministerstwa finansów, by powrót ze względów na trudną sytuację budżetową i pandemię odroczyć.

Pozycja polskiego systemu podatkowego

Każda obniżka podatków to, oczywiście, powód do radości, ale – jak zauważył Stefan Kisielewski – od samego mieszania herbaty nie staje się słodsza. Kosmetyczne zmiany stawek podatkowych to właśnie owo „mieszanie.” **Nie zmienia faktu, że polski system podatkowy należy do najmniej konkurencyjnych wśród państw OECD.** Ranking International Tax Competitiveness Index przygotowywany przez **Tax Foundation plasuje nas na przedostatniej, 35. pozycji, zaraz za Francją.** Wynika to w głównej mierze ze skomplikowania naszego systemu podatkowego, a jego skomplikowanie z przyjmowanej przez ustawodawcę filozofii, że system podatkowy powinien opierać się na wielu zróżnicowanych daninach, od których obowiązują liczne ulgi i wyłączenia.

Czas to zmienić. Zacznijmy od VAT. Wpływy z tego podatku sięgają ponad 180 mld zł rocznie, ale zebranie tej daniny okupione jest księgową gehenną po stronie firm i urzędów. Dodatkowo złożoność systemu i zróżnicowanie stawek tworzą okazje do oszustw i wyłudzeń.

Propozycja Warsaw Enterprise Institute

Warsaw Enterprise Institute proponuje wprowadzenie jednolitej stawki podatku VAT na poziomie ok. 15-16 proc., co odpowiadałoby dzisiejszej efektywnej stopie tego podatku. Podobne propozycje pojawiały się już w przestrzeni publicznej m.in. ze strony Związku Przedsiębiorców i Pracodawców.

Wyliczenia ZPP z 2017 roku dot. ustalenia jednolitej stopy VAT

ZPP w 2017 r. wyliczał, że ustalenie jednolitej stopy VAT na poziomie 16,25 proc. zwiększy wpływy budżetowe o ok. 2 mld zł rocznie. Na początku, bo wraz ze wzrostem PKB korzyści te będą coraz większe. Oczywistym zastrzeżeniem, które się tutaj pojawia jest pytanie, czyje konkretnie pieniądze zwiększąby zasobność budżetu państwa. VAT to głównie podatek od konsumpcji, a wydatki konsumpcyjne (m.in. na żywność) mają relatywnie największe znaczenie dla uboższych gospodarstw domowych. Obecna, zróżnicowana konstrukcja VAT odciąża je częściowo z konieczności płacenia najwyższych stawek, które z kolei płacone są przede wszystkim przez gospodarstwa zamożniejsze. Niemniej – znów cytujemy wyliczenia ZPP – **realna różnica pomiędzy przeciętną stawką VAT płaconą przez gospodarstwa bogate i niezamożne to zaledwie ok. 1 pp. (15,7 proc. względem 14,7 proc.). To w połączeniu z faktem, że zamożne gospodarstwa korzystają dzisiaj częściej niż niezamożne z usług całkowicie zwolnionych z VAT (usługi medyczne i edukacja) każe zastanowić się nad tym, kogo naprawdę obecny system faworyzuje. Najbiedniejszych? Niekoniecznie.**

Ale system podatkowy nie powinien faworyzować nikogo. Powinien być sprawnym i wydajnym narzędziem finansowania wydatków państwa, nie generując przy tym nadmiernej uciążliwości dla podatników. Wprowadzenie jednolitej stawki VAT na poziomie 15 proc. byłoby nie tylko drogą do wytworzenia takiego mechanizmu, lecz także byłoby zgodne z prawem unijnym.